

Temat: Czcij ojca swego i matkę swoją. Przykazanie czwarte.

Cel: Refleksja nad istotą czwartego przykazania nakazującego szacunek dla rodziców.

W różnych sytuacjach dajemy ludziom dobre rady. Są one znakiem naszej troski, chęci pomocy itp. Są czasem sytuacje, kiedy dobrze radzimy złym ludziom, aby nie wpadli w jeszcze większe zło. Radzimy też dobrze, aby powiększyć dobro w ludziach, porozumienie, szczęście...

Wśród ludzi, którym warto dawać dobre rady są także nasi rodzice. Proszę na kartce napisać teraz dla nich kilka dobrych rad dotyczących relacji dzieci i rodzice, konkretnych; mogą wynikać z waszego doświadczenia życiowego, mogą z waszych obserwacji, przeżyć itp.

Jeśli się nie mylę, to większość z was zamierza również w przyszłości zostać rodzicami. Tak więc te rady stosują się także do was... I TO JUZ TERAŻ!!! Bo rodzicem człowiek staje się nie w momencie, gdy dowiaduje się o poczęciu dziecka, ale rodzicem człowiek staje się od początku swojego świadomego życia.

Jak? Przeglądając się swoim rodzicom i świadomie lub nieświadomie w przyszłości ich naśladując.

W powszechnym rozumieniu 4 przykazanie dotyczy szczęścia i dobra rodziców. Nie ulega wątpliwości, że do ich szczęścia potrzebna jest świadomość posiadania dobrych dzieci, oni stanowią dzieło ich życia.

Właściwe odniesienie dziecka do rodziców jest wykładnikiem jego dobroci. Ale takie rozumienie przykazania jest dalekie od tego, jakie zamierzył Bóg - On zadbał tu przede wszystkim o szczęście dziecka,

to przykazanie dba o szczęście dziecka?

Bóg wyszedł z założenia, że nie można być dobrym człowiekiem, nie będąc dobrą córką czy synem. Dom rodzinny to szkoła właściwego odnoszenia się do ludzi, to szkoła życia. Jeżeli ktoś przy złym traktowaniu matki czy ojca marzy o tym, że sam zbuduje szczęśliwe małżeństwo czy szczęśliwą rodzinę, to bardzo się myli.

Rodzice powinni zasługiwać na szacunek. Ale nawet wówczas, gdy nie zasługują, trzeba ich otoczyć szacunkiem.

JAK szanować rodziców?

Powtarzam raz jeszcze:

Rodzice powinni zasługiwać na szacunek. Ale nawet wówczas, gdy nie zasługują, trzeba ich otoczyć szacunkiem.

Dlatego tak mówię? Dlatego, że wśród pytań do wywiadu z Panem Bogiem znalazłem kilka i takich:

1. Na czym dokładnie polega „mieć szacunek do rodziców”? w zależności od sytuacji...
2. Co z szacunkiem do rodziców? Jak powinniśmy się zachowywać zawsze w stosunku do tego, co mówią?
3. Jak człowiek, którego rodzice stworzyli mu piekło na ziemi, ma ich czcić?

W tym temacie pierwotnym pytaniem jest zatem JAK? Zakłada ono, że chcę kochać i szanować rodziców, ponieważ są moimi rodzicami, ponieważ dali mi życie...

Pytanie to wyraża poszukiwanie sposobu kochania adekwatnego do określonej sytuacji, czasu, poziomu kontaktów, wieku, doświadczenia życiowego itp.

Pytanie JAK? Zwraca z kolei uwagę człowieka na pytanie PO CO? A ono z kolei odwołuje się do pewnego zasobu doświadczenia człowieka: po co to jest potrzebne???

W wieku kilkunastu lat człowiek bardzo poznaje siebie. Czasem szuka rodzica gdzieś poza rodziną - szuka namiastki rodzica w idolach, wzorach, fascynacjach, książkach, księżach, ramionach mężczyzny czy kobiety...

W tym momencie każdy musi znaleźć swój sposób, swój powód kochania! Adekwatny do sytuacji, w jakiej się znajduje...

Kto chce szukać kochania, ten zawsze znajdzie na to sposób!

Z kolei pytanie PO CO? Z powrotem kieruje do pytania JAK? Ale już w innym, bardziej technicznym znaczeniu... chodzi wtedy już o konkretne sposoby i talent do wyrażania miłości do rodziców...

Jedyną drogą do prawdziwego szczęścia w życiu jest umiejętność spojrzenia na swoich rodziców z miłością, bez względu na to, kim oni są.

Przykazanie to podsuwa umiejętność stworzenia szczęśliwej rodziny i życia w szczęśliwym małżeństwie.

Ktoś postawił pytanie w wywiadzie z Bogiem: „czy nie uważa Pan, że należy sformułować przykazanie: szanuj swoje dzieci? A przecież to ewentualne przykazanie jest zawarte w przykazaniu 4...”

Szczęście w rodzinie.

Ktoś w „pytaniach do Pana Boga” napisał: dlaczego dekalog jest zbiorem nakazów i zakazów, a nie ma w nim nic dla osobistego szczęścia człowieka? A przecież to przykazanie jest gwarancją szczęścia ludzkiego.

Przykazanie to nie działa jednak w sposób „automatyczny”, czyli oddawanie czci ojcu i matce **nie oznacza bezgranicznego i bezkrytycznego posłuszeństwa**; przecież z nich wyrasta człowiek w miarę wieku i własnej odpowiedzialności.

Gdy rodzice nie dorastają do zadania i misji rodzicielskiej, wtedy szacunkiem i czcią będzie nie powtarzanie ich błędów, dramatów i tragedii, korzystanie na plus z ich bolesnego doświadczenia.

Bardzo często podchodzimy do tego przykazania od strony małych dzieci, prowadząc wszystko do posłuszeństwa wobec rodziców. Jest to duże nieporozumienie. Przykazanie obowiązuje dorosłego, dojrzałego człowieka.

KKK 2218: Czwarte przykazanie przypomina dzieciom już dorosłym o ich odpowiedzialności wobec rodziców. W miarę możliwości powinny one okazywać pomoc materialną w starości, chorobie, samotności lub potrzebie.

Odkurzanie Dekalogu.

W „pytaniach do Pana Boga” było kilka tego typu:

- Czy nie myślisz o wprowadzeniu modyfikacji?
- Czy nie uważasz, że należałoby Dekalog co jakiś czas poddać nowelizacji?
- Coraz więcej ludzi nie szanuje swych rodziców, zabija i kradnie... coś chyba trzeba z tym zrobić, może by odkurzyć ten dekalog, a wtedy zregenerowany może łatwiej dotrzeć do dzisiejszego człowieka?

KKK 2199: Czwarte przykazanie wyraźnie jest skierowane do dzieci, określając ich relację do ojca i matki, która jest najbardziej powszechna. Dotyczy również związków pokrewieństwa z innymi członkami rodziny. Domaga się okazywania czci, miłości i

wdzięczności dziadkom i przodkom. Obejmuje wreszcie obowiązki uczniów względem nauczycieli, pracowników względem pracodawców, podwładnych względem przełożonych, obywateli względem ojczyzny oraz tych, którzy nią rządzą lub kierują. Przykazanie to wskazuje i obejmuje obowiązki rodziców, opiekunów, nauczycieli, przełożonych, urzędników państwowych, rządzących, wszystkich tych, którzy sprawują władzę nad drugim człowiekiem lub nad wspólnotą ludzką.

Zapis w zeszycie:

Temat: Przykazanie czwarte.